

ŻYCIE

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOPY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU I GOSPODY SPÓŁDZIELCZEJ



WARSZAWA

LIPIEC

1934 R

Polityka ogrodnicza W. S. M.

Jeżeli wyszliśmy z ciasnych zaułków, z szarych koszarowych, czynszowych domów, jeżeli porzuciliśmy zarówno rudery przedmieści, jak i smutne, wysokie domy śródmieścia, aby poszukać szerokiej przestrzeni, na której mogłyby się rozłożyć nasze domostwa, — szło nam nietylko o to, aby zdobyć dla ludzi pracujących światło i powietrze, ale także o to, aby otoczyć ich świeżą zielenią trawników i zapachem kwiecica. Powiedzieliśmy sobie: piękno i urok tego świata nie może być nadal tylko udziałem ludzi bogatych i zamożnych, szczęśliwych wybrańców losu, musi stać się dostępnym dla człowieka pracy. Powiedzieliśmy sobie: ogrody i zieleńce muszą przestać być przywilejem.

To prawo do zieleni jest dla robotnika szczególnie ważne. Miasto nasze jest specjalnie ubogie w ogrody. Jesteśmy w tym względzie bardzo pokrzywdzeni. Włodarze nasi dawniejsi i dzisiejsi mieli widocznie ważniejsze kłopoty, niż zapewnić oddech dla płuc i rozrywkę dla spracowanych oczu szerokich mas. Warszawa to smutne miasto, które jest tak odległe od typu miasta-ogrodu, jak oddalonem jest życie jego mieszkańców od ideału życia sprawiedliwego.

Są ludzie, którzy pracują krótko i mają dość czasu na spacery po parkach i ogrodach miejskich, lub na zamiejskie wycieczki, którzy korzystają z dość długich urlopów i są na tyle zamożni, że mogą w tym czasie zwiedzać najpiękniejsze zakątki świata. Oni mogą pójść czy pojechać do ogrodów, do zieleni, do piękna. Robotnik jest w tem położeniu, że zieleń musi przyjść do niego. Trzeba go otoczyć zielenią. Trzeba zielenią i kwiecicem ozdobić jego codzienne życie, gdyż drugiego życia on sobie stworzyć nie może. Należy bowiem pamiętać, że robotnik jest, jak nikt inny, skazany na brzydotę swego otoczenia. Nie wystarczy zatem stworzyć dla niego piękno odświetne, z którego przeważnie korzystać nie bę-

dzie mógł ale należy mu stworzyć piękno codzienne, które wejdzie do jego domu i rozłoży się przed oknami jego mieszkania. Stąd wielka rola ogrodów i zieleńców w spółdzielni robotniczej.

Mają one potrójny cel. Dają piękno, zdrowie i wiedzę. Wiedzę o przyrodzie i otaczającym nas świecie. Zdrowie, które spływa z traw, zielonych drzew i barwnych, pachnących kwiatów do zmęczonych, schorzałych płuc. Piękno, które przynosi ukojenie naszym oczom. Niechaj oczy nasze znajdą oparcie w wielkich barwnych plamach, a myśl nasza niech czerpie stamtąd harmonję.

Wspomnieliśmy o konieczności piękna codziennego. Nie tylko dlatego, że brak nam piękna świątecznego, ale także dlatego, że tylko takie piękno kształci i wychowuje, uczy oddychać pięknem, uczy je odczuwać. Poczucie piękna nie wytworzy się z odwiedzin wystaw i z podróży, ale powstanie tylko wtedy, gdy piękno opanuje całą otaczającą nas atmosferę, wciskać się będzie do naszej świadomości wszystkimi szparami, stanie się naszym stanem normalnym.

Pierwszym, najbardziej powszechnym środkiem naszej akcji ogrodowej są nasze dziedzińce-ogrody, znajdujące się w każdej kolonii. Nikt nie może wejść do swego mieszkania, nie przechodząc przez ogród, nikt nie może opuścić domu, nie kierując swych kroków przez zieleni dziedzińca. Każde niemal okno nasze otwiera widok na zieleńce, drzewa, kwietniki. Jeżeli ma to doniosłe znaczenie dla nas, którzy w tych ogrodach jesteśmy tylko gośćmi, przechodniami, cóż mówić o dziedzińcach naszych, które spędzają tam większą część swego czasu. Poświęciliśmy dla tego celu dużą, pokazną część naszego terenu. Kapitałista prywatny, goniący za zyskami czynszowymi, starałby się wyzyskać każdy metr, aby dawał mu procenty i dochody, zabudowałby się wwyż i wszcz. Inaczej spółdziel-

nia robotnicza. I ona wprawdzie związana jest procentami, bo istnieje w ustroju kapitalistycznym. Nie są to procenty zysku, ale haracz na rzecz kapitału. Ale mimo to, o ile to jest możliwem w danych warunkach, spółdzielnia działa w pierwszym rzędzie pod nakazem założeń swej polityki społecznej. I tu mamy jaskrawy dowód, jaka różnica zachodzi w naszej działalności twórczej zależnie od tego, czy jej punktem wyjścia jest dążenie do osiągnięcia zysków, czy chęć zaspokojenia potrzeb społecznych. Stanowi to wskaźnik, jakie olbrzymie możliwości stoją przed ustrojem przyszłości, który całkowicie oprze się na zasadzie zadośćuczynienia potrzebom społeczeństwa.

A dalej obok naszych ogrodów wewnętrznych, mamy od niedawna swe ogrody zewnętrzne, przedogródki, które powstały solidarnym wysiłkiem części naszych mieszkańców. Przynajmniej na części naszego terenu jesteśmy otoczeni zielenią z obu stron.

Centralą ogrodnictwa jest ogród administracji. Spełnia on podwójny cel. Pozwala on zaopatrzyć w kwiaty całe osiedle, rozprowadzić kwiaty po wszystkich dziedzińcach, a obok tego przyczynia się on do szerzenia kultury ogrodnictwa wśród mieszkańców naszego osiedla, ułatwia zaopatrzenie wewnątrz mieszkań okien i balkonów w kwiaty, konserwację, leczenie i racjonalną hodowlę roślin.

Odrębną rolę odgrywa ogród szkolny R. T. P. D., który rozwija się wraz z zaczątkiem zwierzyńca (przyszło Z. O. O. na terenie

W. S. M.). Stanowi on rodzaj naszego ogrodu botanicznego, jest niezbędnym czynnikiem kształcenia przyrodniczego młodzieży.

Wreszcie uwzględnić tu należy jeszcze instytucję rozwijającą się na zewnątrz naszego osiedla, ale dość silnie z niem związaną. Mamy tu na myśli ogródki rodzinne. Kolonja burakowska ogródków rodzinnych składa się w znacznym odsetku z mieszkańców osiedla W. S. M., którzy nadają ton całej tej instytucji, a bliskość terytorjalna, i stały kontakt z „Szklanymi Domami”, powodują, że ogródki te stają się częścią składową naszej polityki ogrodnictwa. Dają one możliwość bezpośredniego obcowania z przyrodą, zwiększają na drodze praktycznej naszą wiedzę, pozwalają nam zaopatrzyć się we własne produkty ogrodnictwa, a wreszcie w epoce zabójczej monotoni pracy zarobkowej wprowadzają czynnik urozmaicenia do naszej pracy i życia.

Jeżeli dodamy do tego pokrywanie zielenią i obsadzanie drzewami ulic biegnących wśród naszego osiedla, co dokonują władze miejskie pod usilnym naciskiem naszej spółdzielni, i zakładanie w sąsiedztwie wielkich parków — będziemy mieć całość, która różni się wielce od ciasnych, zabrukowanych, brudnych podwórz, od gęsto zabudowanych, smutnych ulic — na które skazują większość proletariatu warunki dzisiejszej rzeczywistości. Na terenie naszym osiągnęliśmy maksimum zieleni i ogrodów. Niechaj w warunkach tych rozwija się myśl nasza i hartuje do walk, które nas czekają.

Adam Próchnik.

Strajk w instytucji robotniczej

Przebieg ostatniego strajku robotników budowlanych na naszym terenie wykazał niezwykle jaskrawie chorobę czy też jeśli kto chce to inaczej nazwać — słabość naszej organizacji zawodowej. Piszę to z całą szczerością i stanowczością, będąc przekonany, że otwarte omówienie zagadnienia przyczynić się może tylko do usunięcia zła, a tem samem wzmocnienia organizacji robotniczej.

Związek Robotników Budowlanych jest członkiem i współwłaścicielem Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego, członkiem W. S. M. posiada umowę wzajemności z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową zapewniającą najdalej idącą współpracę Związku w walce prowadzonej przez Spółdzielnię o poprawę warunków mieszkaniowych klasy robotniczej. I W. S. M. i S. P. B. są instytucjami mającymi na celu dobro klasy robotniczej i w całej swej codziennej działalności wykazywały i wykazują zrozumienie dla potrzeb robotników budowlanych i ich organizacji. Żadnej sprzeczności interesów między nami niema.

W czasie akcji potraktowani zostaliśmy natomiast jak zwykły kapitalista. Unieruchomiona została budowa domu B w VII kolonji, będącego na ukończeniu, wstrzymane remonty mieszkań, W. S. M. straciła wskutek opóźnienia budowy i przestojów mieszkań około 12 tysięcy złotych. Stratę ponieśli oczywiście członkowie Spółdzielni, solidaryzujący się całkowicie z akcją zarobkową robotników budowlanych.

Powstaje oczywiście pytanie w jakim celu? Gdy tylko zapadła decyzja Związku, że strajk obejmie również i naszą instytucję, wystąpiliśmy odrazu z oświadczeniem solidarności pod adresem Związku, wyraziliśmy zrozumienie dla konieczności w tego rodzaju akcji ponoszenia ofiar przez wszystkich robotników budowlanych, więcej — przez inne organizacje robotnicze sympatyzujące ze słuszną akcją zarobkową niesłychanie wyzyskiwanego zastępu proletariatu. Stwierdziliśmy jednak, że forma tej ofiary na naszym terenie powinna być inna, bardziej celowa, bardziej pożyteczna zarówno dla ogółu strajkujących jak i dla gospodarczej

instytucji robotniczej. Celowość tę widzieliśmy w opodatkowaniu pracujących w W. S. M. robotników budowlanych na rzecz strajkujących. Wyrzuciliśmy gotowość takiego samego opodatkowania na ten sam cel i naszej instytucji. Przecież gdyby połowa nawet straconej przez W. S. M. sumy została przeznaczona np. na dożywianie strajkujących robotników i odpowiednią sumę na ten przeznaczyci zatrudnieni na naszych budowach robotnicy (celowa ofiara) to 2000 robotników przez 2 tygodnie mogło mieć zapewnione codzienną obiad.

Oczywiście akcja tego rodzaju wymagałaby odpowiedniej pracy organizacyjnej i propagandy, przekonywania nieufnych, podejrzliwych i nawet wrogo nastawionych do organizacji klasowej w obozie strajkujących. Zdaję sobie dokładnie sprawę z trudności tej akcji szczególnie wobec rozbitcia ideowego wśród

klasy robotniczej. Ale jednocześnie jakże doniosłe znaczenie propagandowe i organizacyjne na dalszą metę dla związku klasowego miałyby akcja słuszną, skuteczną i pożyteczną zarówno dla jednej jak i drugiej strony! Musimy nauczyć się stawiać odważnie czoło demagogii. Robimy to konsekwentnie na terenie W. S. M. i jestem przekonany, że z pożytkiem dla instytucji.

Strajk w instytucji robotniczej, w naszej własnej instytucji, osłabiający naszą własną siłę gospodarczą jest nonsensem i nie można się zgodzić na usprawiedliwianie tego nonsensu. Rozumiał to Związek Robotników Budowlanych zawierając w swoim czasie umowę zbiorową z S. P. B. odstąpienie od tej zasady jest krokiem wstecz. Z tej fałszywej drogi trzeba jaknajkategoryczniej zawrócić.

St. Tołwiński.

Walne Zebranie Stowarzyszenia „Szkłane Domy“

Dnia 21 czerwca w sali koncertowo - teatralnej W. S. M. przy ul. Suzina odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia „Szkłane Domy“ przy udziale 413 członków. Przewodniczył ob. A. Zdanowski, asesorami byli ob. ob. H. Weltsztaub i W. Piontek, sekretarzem ob. K. Krawczyński.

Nawiązując do rozesłanego członkom drukowanego sprawozdania z działalności Stowarzyszenia w roku 1933 ob. A. Próchnik zobrazował najważniejsze momenty tej działalności, podkreślając znaczny rozwój „Szkłanych Domów“ w okresie sprawozdawczym. Protokół Komisji Rewizyjnej odczytała ob. M. Zdanowska.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos ob. ob.: H. Polak, A. Joczys, Purmanowa, W. Piontek, Malec, J. Liłkind, M. Kwiatkowski i Kruk, poczem wyczerpująco odpowiedział imieniem zarządu Stowarzyszenia ob. A. Próchnik.

W głosowaniu przyjęto następujące wnioski.

Wniosek Komisji Rewizyjnej:

Po sprawdzeniu ksiąg rachunkowych i dokumentów, Komisja Rewizyjna stwierdziła zgodność i prawidłowość dokonanych zapisów oraz podanych w sprawozdaniu zestawień rachunkowych, jak również pozycji bilansu na dzień 31.12.1933 roku, zamkniętego sumą zł. 85.145.76. Komisja Rewizyjna przedłożyła Walnemu Zgromadzeniu Bilans i sprawozdanie proponuje zatwierdzić i Zarządowi udzielić absolutorjum. Wykazaną w bilansie sumę strat w wysokości zł. 13.693.72. Komisja Rewizyjna proponuje pokryć z Funduszu Zapomogowego, który w rachunkowości Stowarzyszenia odgrywa rolę Funduszu Zapasowego.

Wniosek ob. H. Polaka:

„Walne Zebranie uchwała zniesienie gry w karty w lokalu Stowarzyszenia“.

Wniosek ob. A. Joczysa:

Walne Zebranie stwierdza, iż Zarząd Stowarzyszenia uczynił wszystko, co było w jego mocy, by na zebraniach dyskusyjnych zapewnić wszystkim członkom swobodę wyrażania opinii w atmosferze spokoju i wzajemnego szacunku. Z uwagi jednak na to, że niektórzy członkowie systematycznie nadużywali swobody dla wnoszenia swarów i prowokowania tarć partyjnych i, że mimo wysiłku Zarządu, niektóre zebrania spadały do niedopuszczalnego poziomu, Walne Zebranie wzywa Zarząd do ułożenia i ścisłego stosowania regulaminu zebrania dyskusyjnych, umożliwiającego przewodniczącemu, delegowanemu przez Zarząd, zapewnienie zebraniom oświatowego charakteru.

Wniosek ob. W. Piontka:

Przyjmując do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia z akcji kulturalno-oświatowej, Walne Zebranie stwierdza, iż: 1) akcja kulturalno - oświatowa Stowarzyszenia ma przede wszystkim na celu pogłębienie świadomości ideowej mieszkańców Osiedla W. S. M. w zakresie nauki i ideologii, wspólnej całejmu wyzwoleniemu ruchowi klasy pracującej; 2) należy w dalszym ciągu dążyć do usystematyzowania i pogłębienia akcji oświatowej i kłaść w pierwszym rzędzie nacisk na planową pracę samokształceniową; 3) w dalszym ciągu należy strzec apolityczności tej pracy, w żadnym wypadku nie wolno Zarządowi ulegać próbom skierowania akcji oświatowej na tory walki polityczno - partyjnej. Usiłowaniom tym winien Zarząd przeciwstawić się z całą stanowczością.

Wniosek ob. W. Piontka:

Walne Zebranie uważa wykluczenie 4 członków Stowarzyszenia za wykonanie słusznego polecenia poprzedniego Walnego Zebrania członków, uchwałę tę potwierdza i przechodzi nad tą sprawą do porządku dziennego.

Wniosek ob. A. Fotka:

W związku z odrzuceniem przez większość ogólnego Zebrania Klubu Kobiet Stowarzyszenia wniosku o ściślejszym respektowaniu statutu „Szklnych Domów”, Walne Zebranie poleca Zarządowi Stowarzyszenia zawiesić działalność Klubu do czasu zwołania ogólnego zebrania członkiń celem ustalenia stosunku członkiń do statutu i wyboru odpowiedzialnego Zarządu.

Wniosek ob. Karaszkiewiczowej, złożony imieniem Klubu Kobiet, a dotyczący projektu utworzenia przez „Szklane Domy” żłobka dla niemowląt — został przekazany Robotniczemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci.

Z kolei przystąpiono do wyborów uzupełniających do Zarządu Stowarzyszenia. Wybrani zostali ob. ob.: A. Próchnik (236 głosów), K. Nowicki (244 głosów), B. Kaszyński (234 głosów) T. Goćłowski (219 głosów). Zastępcami członków zarządu zostali wybrani ob. ob.: P. Gajewski (245 głosów), A. Paliński (245 głosów), W. Uziembło (245 głosów), T. Szemiotowa (227 głosów).

Do Komisji Rewizyjnej powołano ob. ob. St. Szwalbego (246 głosów), A. Ostrowskiego (240 głosów), i K. Krawczyńskiego (236 głosów).

Na tem zebranie zakończono.

Gospodarka społeczna w Osiedlu

W sprawie cennika pralni centralnej

(odpowiedź na artykuł ob. E. G.).

Zdaniem ob. E. G., większe partje bielizny, jako mniej kosztowne dla Spółdzielni, ze względu na stosunkowo mniejszą ilość czasu, oraz wody, potrzebnych na ich upranie, powinny korzystać z niższego cennika, niż ilości drobniejsze.

Jeżeli będziemy brali pod uwagę interes Spółdzielni, istotnie, opłacałoby się obniżyć jeszcze cenę prania dla ilości większych, skłoniłoby to bowiem gospodynie do prania większymi partjami.

Tak się sprawa przedstawia teoretycznie i z punktu widzenia „handlowego” interesu. Ale gdy wyjdziemy z założenia, że **interesem Spółdzielni jest również interes jej członków** i gdy przyjrzymy się ilościom pranej bielizny n. p. w kwietniu, to stwierdzimy, że partje bielizny 20 kg. i większe, prało zaledwie 57 gospodyń, natomiast partyj mniejszych — prało 205 gospodyń.

Stąd wniosek, że rodzin posiadających większe ilości bielizny, jest znacznie mniej, niż posiadaczy mniejszych ilości, a zatem ci biedniejsi muszą pracować częściej. Dalszy wniosek, że raczej ci, którzy zmuszeni są pracować częściej mniejsze ilości, z punktu widzenia społecznego, powinni płacić taniej, aczkolwiek Spółdzielnię kosztuje to drożej; natomiast częściowym ekwiwalentem za wysokie kosz-

ty prania drobnych ilości będzie dla Spółdzielni równa cena dla ilości większych, których upranie kosztuje ją taniej.

Wprawdzie ob. E. G. daje radę, aby posiadaczki mniejszych ilości stowarzyszały się i prały wspólnie. Myśl bardzo słuszną, lecz przynajmniej na początku w praktyce niewykonalną.

Wprowadzenie przez W. S. M. regulaminu, przewidującego normy o bardzo dużej rozpiętości i pozwalającego rozłożyć sobie pranie na bardzo wygodne partje, sprowadziło na władze W. S. M. i Koło Czynnych Kooperatystek, które współdziałało w osobie przewodniczącej w układaniu regulaminu, — gromy ze strony ogólnego zebrania gospodyń. Cóżby dopiero było, gdyby cennik zmuszał sąsiadki do stowarzyszania się, w celu tańszego uprania bielizny.

Narazie można by myśleć jedynie o obniżeniu cen w związku z oszczędzaniem czasu, t. j. o **premijowaniu szybciej piorących**, ale tę innowację można będzie wprowadzić i pewien nacisk wywierać wtedy, gdy będzie wypracowana naukowa metoda racjonalnego prania w maszynach.

J. Świąćicka.

K R O N I K A

W. S. M.

■ Osiedle na Rakowcu już budujemy.

Formalności związane z otrzymaniem pożyczki na budowę dwóch domów w Osiedlu W. S. M. na Rakowcu są na ukończeniu. Na wniosek Towarzystwa Osiedli Robotniczych Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał już Spółdzielni kredyt w wysokości 480.000 złotych. Wykonanie budowy zostało powierzone S. P. B. Wykopy pod fundamenty są już gotowe. Po zakończeniu strajku budowlanego rozpoczęte zostaną niezwłocznie

roboty murarskie. Do zimy 2 domy o 96 mieszkaniach będą wyprowadzone pod dach, na wiosnę nastąpi ich wykończenie i oddanie do użytku członków. Spółdzielnia czyni starania o uzyskanie kredytu na pozostałe dwa domy, tak aby w roku przyszłym zakończyć budowę całego Osiedla.

W Osiedlu na Rakowcu położonym przy zbiegu ulic Wiślickiej i Pruszkowskiej w odległości 150 mtr. od nowo przeprowadzonej autostrady do lotniska, będą jedynie mieszkania półtoraizbowe.

Korzystać z nich będą wyłącznie członkowie Sp-ni zarabiający do 250 złotych miesięcznie.

Osiedle W. S. M.

■ Terminy zamieszkania w domu B VII kol.

Wykończenie, a zatem i oddanie do użytku budynku B w kol. VII, które projektowaliśmy na dzień 1 lipca, uległo odroczeniu z powodu trwającego od 11 czerwca b. r. strajku robotników budowlanych.

Poniżej podajemy terminy wykończenia poszczególnych mieszkań w tym budynku, licząc od dnia zakończenia strajku:

Mieszkania Nr. Nr. 125 — 140, 165 — 180, 205 — 220 — w dwa tygodnie.

Mieszkania Nr. Nr. 141 — 156, 181 — 196, 221 — 236 — w cztery tygodnie.

Mieszkania Nr. Nr. 121 — 124, 161 — 164, 201 — 204, 157 — 160, 197 — 200, 237 — 240 — w sześć tygodni.

Ostatnia grupa mieszkań jednoizbowych będzie oddana najpóźniej, z powodu zacieków, które powstały podczas ostatnich deszczów przy niewykończonym pokryciu tarasów.

Celem przyprowadzenia tych lokali do stanu normalnego należy tynki częściowo zerwać, by deski przeszły, a elektryczne przewody powyciągać z rur.

Straty z tego powodu wyniosą 1500 do 2000 zł., nie licząc strat spowodowanych z tytułu niewpłacenia komornego, wobec nieoddania domu do użytku.

Budynek jest już połączony z siecią elektryczną; również i z siecią kanalizacyjną.

■ Zwalczajmy choroby zakaźne.

Przypominamy, że przy pralni zostało przygotowane pomieszczenie na dezynfekcję bielizny osób chorych zakaźnie. Przed przyniesieniem bielizny należy porozumieć się z dyżurną kasjerką w pralni i na umówioną godzinę przynieść bieliznę wprost do kamery dezynfekcyjnej (w żadnym wypadku bielizny tej nie wolno wносить do pralni).

Za dezynfekcję bielizny zakażonej żadne opłaty pobierane nie będą.

■ Oszczędzać wodę.

Lokatorzy, którzy stwierdzili w swoich lokalach, lub u sąsiadów nieszczelność kranów wodociągowych lub samoczynne spływanie wody w ustępach, zechcą natychmiast powiadomić dozorcę danej kolonii. Codziennie rano wszystkie kolonie obchodzi monter wodociagowy i na podstawie informacji dozorecy przeprowadza naprawy.

■ Dziedzińce nie są torami kolarskimi.

Zdarza się, że amatorzy kolarstwa zamieszkali w naszym Osiedlu korzystają ze ścieżek na dziedzińcach na których urządzają pokazy jazdy rowerowej. Kolarstwo jest pięknym sportem, dziedzińce jednak nie nadają się dla tego celu, zwłaszcza że dzieci bawiące się na podwórzach mogą łatwo ulec wypadkowi. Kolarze są więc proszeni, aby na tereny kolonii W. S. M. wchodzili pieszo prowadząc swoje śmigłe rumaki za kierownicę.

■ Wakacje — zwracajmy uwagę na bezpieczeństwo mieszkań nieobecnych sąsiadów.

W okresie letnim pewna ilość mieszkańców naszego Osiedla wyjeżdża na wakacje. Podczas ich nieobecności sąsiedzi proszeni są o zwracanie uwagi na bezpieczeństwo opuszczonych mieszkań.

■ Nowy regulamin kąpieliska.

Od dnia 15 lipca obowiązuje nowy regulamin kąpieliska. Zmiany dotyczą czasu korzystania z pryszniców, a mianowicie ustala się dwie opłaty: za 20 minut korzystania z prysznicy, opłata wynosi 30 gr. dla członków Spółdzielni i 50 groszy dla obcych. Za 30 minut korzystania z prysznicy, opłata wynosi 50 gr. dla członków W. S. M. i 70 gr. dla obcych.

■ Ruch w kąpielisku.

Jak wskazują zestawienia kąpieliska ilość osób korzystających z pryszniców stale wzrasta. Zużycie wody

Kwiaty balkonowe

Kwiat przyozdabia najuboższe, najskromniejsze mieszkanie, znosi doń życie i radość.

Jakże ponure są mieszkania bez kwiatów nawet bogate i pięknie meblowane. Panuje tam smutek i martwota. Każdy kto był zagranicą musiał tam zwrócić uwagę w miastach na balkony dosłownie tonące w kwiatkach. I zapewne każdemu przyszło na myśl, dlaczego to w naszych miastach większość balkonów pozbawiona jest kwiatów. Czy przyczyną tego jest brak zamiłowania? Może raczej obawa, że to rzecz trudna, wymagająca wiele umiejętności.

Tymczasem hodowanie kwiatów na balkonach nie jest bynajmniej rzeczą trudną, wymaga tylko staranności i zamiłowania. A ileż daje wzajemian zato zadowolenia i radości!

Na balkonie w skrzynkach kwiatowych można hodować liczne gatunki kwiatów, jak groszek pachnący, goździki, lewkonję, lobelje, petonje, begonje, pelargonje i wiele innych roślin kwiatowych. Ziemia w skrzynkach powinna być pełnowartościowa, żyzna, gdyż w skrzynkach jest mało ziemi w stosunku do ilości

roślin. Koniecznym jest dostateczne podlewanie, gdyż niewielka ilość ziemi w skrzynce szybko wysycha.

Zaniebane podlewanie doprowadza do zasuszenia roślin i wtedy zamiast kwiatów, sterczeć będą w skrzynkach badyle, co się niestety widuje na niektórych balkonach i co jest smutnym świadectwem niedbalstwa.

Nie można jednak patrzeć na roślinę tylko jako na przedmiot, który przyozdabia nasze mieszkanie. Trzeba pamiętać że roślina w pokoju, czy na balkonie, to żywa istota, która ma takie same wymagania, jak wszystkie rośliny, a warunki życia dużo trudniejsze, gdyż hodowana jest sztucznie. Nie może korzystać w pełni z dobrodziejstw przyrody, gdyż rozwijać się musi w ograniczonej przestrzeni i w ograniczonej ilości ziemi, wymaga więc większej troskliwości niż roślina uprawiana w gruncie. Kto nie może patrzeć na roślinę pokojową jak na żywą istotę i nie potrafi otoczyć jej należyłą opieką — ten skazuje ją na cierpienie i powolne konanie.

Dlatego też, musimy mieć więcej w sobie zamiłowania do roślin — wtedy dopiero będziemy w stanie je zrozumieć.

J. K.

w prysznicach jest stosunkowo większe od zużycia wody w wannach. Zarząd Spółdzielni chcąc utrzymać dotychczasowe ceny za prysznice zmuszony jest ograniczyć czas korzystania z pryszniców, gdyż tylko w ten sposób uda się zmniejszyć zużycie wody. Jednocześnie apelujemy do korzystających z kąpieliska aby oszczędzali wodę i nie zużywali jej w ilościach zbędnych. Marnotrawstwo wody jest stratą Spółdzielni, a zatem wszystkich jej członków.

■ Pralnia w czerwcu.

W czerwcu pralnia była czynna 16 dni roboczych, korzystało z niej 266 osób. Przeprano 4.417 kg. bielizny w czasie 2.031 godzin. Wypadków przekroczenia czasu prania, przewidzianego regulaminem nie zanotowano.

■ Cieplarnia w czerwcu.

Wpływy w czerwcu za rośliny sprzedane wyniosły zł. 915.25, załatwiono 602 interesantów. Największym zainteresowaniem cieszyły się kwiaty cięte. Na miesiąc bieżący przygotowano w dużych ilościach kwiaty letnie: begonje w różnych odmianach, goździki, szalwie, lewkonje, heljotropy, glicynje i t. p. Kwiaty nabywać można w doniczkach oraz cięte w dowolnych ilościach i po bardzo przystępnej cenie. Cieplarnia przyjmuje kwiaty i rośliny na przechowanie.

■ Roboty porządkowe na dziedzińcach.

Na dziedzińcach w czerwcu wysadzono kwiaty na rabatach i klombach, posiano trawniki na kol. IV, koło basenu, skoszono trawę i oczyszczono rabaty kwiatowe z chwastów.

■ Studnia na ul. Płońskiej.

Dążąc do zmniejszenia kosztu wody zużywanej w dużych ilościach w pralni, kąpielisku, kotłowni i ogrodzie gospodarczym, Administracja Osiedla przystąpiła do próbnego wiercenia studni na ul. Płońskiej obok budynku B w III kol. Już na głębokości 7 metrów natrafiono na wodę w niewielkich ilościach. Woda w ilości wystarczającej na potrzeby t. zw. VI kolonji i ogrodu spodziewana jest na głębokości 30 m.

■ Dach ochronny na budynku B w III kol.

Po zakończeniu strajku robotników budowlanych zostanie położony na budynku B w III kol. dach ochronny, który wpłynie na ocieplenie górnych mieszkań w tym budynku, oraz zapobiegnie zaciekanii niektórych sufitów.

■ Malowanie klatek schodowych w kol. V, oraz ocieplenie pralni.

Bezpośrednio po zakończeniu strajku robotników budowlanych Administracja Spółdzielni przystąpi do malowania klatek schodowych w kol. V; równocześnie zostanie przeprowadzone odmalowanie budynku pralni i kąpieliska.

Roboty malarskie w kol. V przeprowadzi spółdzielnia pracy „Malarz“, zaś w pralni i kąpielisku Spółdzielnia Pracy Remontowo - Malarska.

Stow. „Szkłane Domy“

■ Nowy Zarząd.

Na zebraniu konstytucyjnym Zarządu Stow. „Szkłane Domy“ w dniu 2 czerwca wybrano prezydium w następującym składzie: przewodniczący A. Próchnik, za-

stępny przewodniczący: S. Zbrożyna i B. Kaszyński, skarbnik T. Michalski, sekretarz E. Freyd.

Referaty przydzielono jak następuje: A. Próchnikowi — oświatowy; E. Freydowi — biblioteczny, samorządowy i widowiskowy; T. Michalskiemu — finansowy i towarzyski; M. Waczkowskiej — pracy i opieki; T. Gocłowskiemu — muzyczny; A. Palińskiemu — orkiestr i chóru; W. Uziemble — młodzieży; T. Szemiotowej — kobiecy; S. Zbrożynie — budżetowy.

Do Komisji Pożyczkowej Stowarzyszenia powołano na przewodniczącego T. Michalskiego, oraz na członków E. Freyda, W. Gawrońskiego, H. Dulębinę, F. Malca, A. Jankowskiego, M. Kulakowskiego i J. Szemiota.

Do Komisji Pracy i Opieki: M. Waczkowską, B. Kaszyńskiego, E. Freyda, B. Malinowskiego, T. Szemiotową i A. Kleina.

Do komisji Bibliotecznej: E. Freyda, S. Zbrożynę A. Próchnika, M. Arnoldową, Z. Demusiakównę, Z. Zmigrzydery - Konopkę, J. Szemplińską, H. Weltsztauba i Z. Żarnecką.

Do Komisji Czytelniczej: H. Weltsztauba, J. Rakowskiego, K. Nowickiego.

Do Komisji Doraźnej Pomocy Stowarzyszenia: T. Michalskiego, E. Freyda i B. Kaszyńskiego.

Do Komisji Towarzyskiej: T. Michalskiego, A. Fotka, J. Ładoszową, M. Lehra, B. Łodygowskiego, H. Karaszkiewiczową, H. Gaudasińskiego, A. Palińskiego, C. Pileckiego, M. Waczkowską, A. Mickiewiczą i J. Sendeckiego.

Gospodarzami Klubów z ramienia Zarządu Stowarzyszenia zostali: Artystów Plastyków — T. Michalski, Gier Umysłowych — K. Nowicki, Esperanckiego — B. Malinowski, Filatelistów — T. Michalski, Kobiet — T. Szemiotowa, Foto-Klubu — T. Gocłowski i Koła Turystycznego — A. Próchnik.

Delegatem Stowarzyszenia do Głównej Komisji Doraźnej Pomocy został T. Michalski, do Zarządu Funduszu Społeczno - Wychowawczego — A. Próchnik; zastępcą T. Michalski, do Komisji Administracyjnej — E. Freyd, do Komisji Lokalowej — S. Zbrożyna, do Międzystowarzyszeniowej Komisji Porozumiewawczej S. Zbrożyna, A. Próchnik i K. Nowicki.

Ukonstytuowanie dalszych komisji zostanie przeprowadzone na następnym zebraniu Zarządu.

■ Wycieczka na wystawę „Książka, afisz i plakat Z. S. R. R.“.

Dnia 15 lipca staraniem Klubu Kobiet Stow. „Szkłane Domy“ odbyła się wycieczka zbiorowa na wystawę „Książka, afisz i plakat w Z. S. R. R.“. W wycieczce wzięło udział 80 osób. Koszt wycieczki wynosił 25 gr. od osoby. Za bezrobotnych i strajkujących budowlanych koszty pokrywał Klub Kobiet.

Wystawa wywołała wśród uczestników wycieczki duże wrażenie.

■ Koło Turystyczne W. S. M.

Umowa Koła Turystycznego z Klubem Sportowym „Promień“ została odnowiona. Członkowie Sekcji Wodnej Koła mają wstęp na przystań „Promienia“ i mogą korzystać z pomostów dla celów turystycznych po uiszczeniu opłaty sezonowej w wysokości 5 złotych. Przydzielono nam miejsce na szopę i pomieszczenie ka-

jaków na wolnym powietrzu zostało rozszerzone. Obejmuje ono pas szerokości 6 mtr. w południowej części przystani od wału aż do brzegu rzeki. Nie zaprzestajemy jednak starań o zdobycie większego miejsca na którym moglibyśmy się rozbudować łącznie z Klubem Sportowym „Marymont”. **Kajakowcy** — członkowie Koła odbyli 4 większe wycieczki: 18 — 21 maja do puszczy Białowieskiej (splew Narewką i Narwią z Białowieży do Sztrabli) — 3 składaki (6 osób); 20 — 28 czerwca Pilicą i Wisłą od Tomaszowa do Warszawy wycieczka wypoczynkowa — 1 składak (2 osoby); 24 — 25 czerwca Pilicą i Wisłą od Białobrzegów do Góry Kalwarji — 2 składaki (4 osoby); 8—11 lipca Sier pienica i Skrwa od Sierpca do Gostynina ze zwiedzeniem Obozu Czerwonego Harcerstwa (wycieczka odrywca) — 2 składaki (4 osoby).

Sekcja Piechurów urządziła dwie wycieczki do Puszczy Kampinoskiej w kwietniu (12 osób) i w maju (20 osób). — Sekretarjat Koła udzielał w piątki informacji i wskazówek turystycznych wszystkim zgłaszającym się członkom, utrzymując stały kontakt z Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Przyrody.

Oddział R.T.P.D. na Żoliborzu

■ Dzieci z RTPD. w obozie czerwonego Harcerstwa.

Wróciłam świeżo z obozu Czerwonego Harcerstwa, gdzie są dzieci z RTPD. Cóż to za przyjemność — pomyśleć — spać w namiocie, jadać na harcerskim stole wykopanym w ziemi, myć się w jeziorze lub pod studnią — śpiewać w gromadzie — słuchać gawędy przy ognisku i t. d. i t. d. Trochę przeszkadzał deszcz, to prawda, zresztą już się wypogodziło. Dzieci nasze czują się bardzo dobrze i do domu nie tęsknią. Jeżeli rodzice się niepokoją, to zapewniam ich że niepotrzebnie. Opieka jest w tym roku łatwiejsza, bo jest sporo starszych harcerzy, dbających o karność. Regulamin jest przestrzegany surowo, przy kąpeli szczególnie. Jezioro leży o 1 i pół km. od obozu. Po przyjeździe do Warszawy dowiedziałam się, że była notatka w gazecie o utonięciu 2 harcerzy. Wypadek ten nie dotyczy obozu Czerwonego Harcerstwa, a zdarzył się w zupełnie innym miejscu.

Romana Libkind Lubodziecka.

■ Gimnazjum.

Na zasadzie wyniku dotychczasowych zapisów wności należy, że 1 klasa gimnazjum mająca być otwartą z początkiem nowego roku szkolnego będzie nieliczna. Liczba dzieci obojga płci zapisanych nie przekroczy 20.

Oprócz tego wpłynęło kilka zgłoszeń dzieci przygotowanych do 2 klasy, lecz utworzenie tej klasy w dzisiejszych warunkach, jest mało prawdopodobne.

■ Szkoła R. T. P. D.

Z nowym rokiem szkolnym R. T. P. D. otwiera 6-ty oddział szkoły powszechnej, który dotychczas stanowił tylko komplet. Oddział ten stanowić będzie łącznik przejściowy do 1-ej klasy gimnazjum. Zmusiło to Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci do znacznego zreorganizowania całej szkoły, celem podniesienia ogólnego poziomu nauczania.

Zostali zaangażowani nowi nauczyciele: Zofja Postupska nauczycielka przyrody, Wacław Schayer nauczy-

ciel matematyki, Roman Bogucki do 2 oddziału, H. Brunerowa do 4-go oddziału. Pozostali nauczyciele przechodzą ze swoimi dziećmi do wyższych oddziałów z wyjątkiem I. Tkaczyńskiej, która prowadzi nadal I oddział. Inni specjaliści pracować będą jak w roku ubiegłym. Z dawnego personelu przestali pracować: ob. Stanisław Żemis i Jerzy Woźnicki.

Nadzór nad szkołą z ramienia Komisji Pedagogicznej sprawować będzie ob. Romana Libkind-Lubodziecka.

■ Półkolonje R. T. P. D.

Półkolonje R.T.P.D. zostały uruchomione 25 czerwca.

Liczba dzieci jest mniejszą niż w r. ubiegłym, ponieważ 17 dzieci wysłano pod kierownictwem sił nauczycielskich do obozu czerwonego harcerstwa, 6 na kolonje letnie zorganizowane przez Zarz. Główny RTPD.

Na półkolonjach pozostaje około 50 dzieci, podzielonych na 2 grupy: młodszą w wieku przedszkolnym i starszą w wieku szkolnym.

Dzieci przebywają na terenie byłej prochowni, dzierżawionym obecnie przez R. T. P. D. oraz częściowo na terenie ogrodu szkolnego.

Półkolonje trwają od godz. 8 do 17-ej. Dożywianie dzieci odbywa się pod kierownictwem lekarza. O godz. 12 otrzymują obiad o godz. 16 podwieczorek.

Dotychczas zorganizowano kilka drobnych wycieczek — w projekcie są większe wycieczki w których udział mogą przyjąć dzieci i zpoza półkolonji.

■ Budowa przedszkola.

Realizacja budowy stałego pomieszczenia dla przedszkola R. T. P. D. została odłożona. Wobec tego, zachodzi konieczność budowy na razie prowizorycznego budynku, do której R. T. P. D. wraz z W. S. M. przystąpią w najbliższym czasie. Budynek, choć prowizoryczny, ma odpowiadać warunkom higieny, zapewni dzieciom słońce i powietrze i ułatwi wykorzystanie ogrodu szkolnego.

Przeniesienie przedszkola do nowego budynku, uwalniając dotychczasowe pomieszczenie, pozwoli rozszerzyć lokal naszej szkoły powszechnej i otworzyć 1-szą klasę gimnazjum.

Na cel budowy prowizorycznego budynku Zarząd Funduszu Społeczno - Wychowawczego W. S. M. przeznaczył z części żelaznej pożyczkę 8 tysięcy zł. Koszt jednak wyniesie więcej — R. T. P. D. ma nadzieję pokryć różnicę przez odwołanie się do społeczności i zaoferowaną bezpłatną pracą członków, rodziców i przyjaciół Towarzystwa.

Budynek stanie w ogrodzie szkolnym na miejscu szopy mieszczącej stolarnię. Po wzniesieniu stałego budynku przedszkola, budynek prowizoryczny zostanie oddany na potrzeby ogrodu szkolnego.

KOMUNIKATY

W. S. M.

● Likwidacja zaległości komornianych.

Przeprowadzenie uchwalonej przez Radę Nadzorczą Spółdzielni obniżki świadczeń, opłacanych przez lokatorów W. S. M. jest możliwe bez załamania się bud-

zetu Spółdzielni tylko w tym wypadku, jeżeli do końca b. r. zostanie zlikwidowana zaległość komorniana i bieżące świadczenia będą opłacane regularnie. W dzisiejszej ciężkiej sytuacji finansowej Spółdzielni pogorszonej jeszcze na skutek strajku robotników budowlanych jest to warunek zupełnie nieodzowny. Dlatego też Zarząd Spółdzielni z całą stanowczością wprowadza w życie postanowienie Rady, uzależniające zniżkę od uregulowania zaległości komornianej przez członków. Na specjalnie w tym celu odbytej konferencji ze „Szklanymi Domami“ ustalone zostały nowe formy jednorazowego przyjsicia z pomocą lokatorom celem likwidacji zaległości. Kto, wskutek rzeczywiście ciężkiego położenia, nie może uregulować swego zadłużenia jednorazowo, będzie mógł złożyć kilka weksli płatnych co miesiąc, lub też w wyjątkowym wypadku spłacić nawet stosunkowo niedużą zaległość ratami razem z bieżącym komornem. Dla zlikwidowania zaległości Prezydium Rady Nadzorczej postanowiło przejść ciowo do końca br. podnieść kredyt żyrowy dla „Szklanych Domów“ do 25.000 złotych. Wysokość rat i terminy spłat ustalane są doraźnie przez referenta mieszkaniowego w obecności przedstawiciela „Szklanych Domów“ który w imieniu St-nia poręcza spłatę. Kto nie należy do „Szklanych Domów“ musi dać poręczenie dwóch odpowiedzialnych osób w formie żyra na wekslu.

Wzywamy wszystkich członków, aby w dobrze zrozumiałym interesie własnym skorzystali z tej pomocy i całą swą zaległość uregulowali, zdobywając w ten sposób możliwość opłacania niższego komornego.

● Podpisywanie umów najmu.

W czasie od 23 do 30 lipca nastąpi podpisywanie umów najmu z członkami Spółdzielni, którzy uzyskali mieszkania podczas ostatnich przydziałów. Każdy z zainteresowanych zostanie pisemnie zawiadomiony o terminie, w którym winien zgłosić się do referenta mieszkaniowego w biurze Spółdzielni.

● Wolne mieszkania.

Zawiadamiamy członków, że do przydziału pozostają jeszcze mieszkania różnych typów, w cenie od 34 do 50 zł. za lokale półtoraizbowe, od 58 do 80 za dwuizbowe, 95 do 120 za trzy izbowe. Bliższych informacji udziela biuro Spółdzielni przy ul. Krasińskiego Nr. 16 (tel. 11.12-18) codziennie w godzinach od 9 do 13, a ponadto w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 17 do 19.

● Lista niesumiennej członków Spółdzielni.

Zarząd W. S. M. zmuszony jest podać do wiadomości, że niżej wymienieni członkowie Spółdzielni nie wykupili w terminie weksli, złożonych na pokrycie swych zobowiązań, nadużywając w ten sposób zaufania Spółdzielni.

Szmidt Alfred.

Smulski Józef.

Weksle tych członków nie będą nadal przez Spółdzielnię przyjmowane.

Osiedle W. S. M.

● Kantorek remontowy.

Gb. W. Uziębło w kantorku remontowym przy ul. Płońskiej załatwia interesantów codziennie od godziny 9.30 do 10.30, telefon 11 34-69.

Zwracamy jednak uwagę, że większość spraw dotyczących drobnych naprawek można załatwić, wpisując swoje życzenie do książki remontowej, leżącej w biurze Administracji. W razie nieszczelności w instalacji wodociągowej należy o niej donieść bezpośrednio dozorey kolonji.

● W sprawie obniżenia stawek za remont mieszkań.

Wnioski do komisji Remontowej o zniżenie stawek za remont mieszkań w wypadku wzorowego utrzymania ich, należy składać na piśmie do rąk dozorey danej kolonji w dniu oddania kluczy od zwalnianego mieszkania. We wniosku należy podać czy i kiedy mieszkanie było remontowane staraniem lokatora.

● Mieszkania dla sublokatorów.

Celem umieszczenia członków Spółdzielni, którzy mieszkali w charakterze sublokatorów, a obecnie stracili mieszkania na skutek przeniesienia się głównych lokatorów do mieszkań mniejszych — Administracja Osiedla przeznaczyła dwa mieszkania trzyizbowe. W mieszkaniach tych zainteresowani członkowie będą zamieszkiwali również na prawach sublokatorów, dopóki nie znajdą innych mieszkań sublokatorskich, lub nie uzyskają mieszkań własnych.

● Skrzynki kwiatowe.

Skrzynki kwiatowe na balkony i okna można zamawiać u ob. Gerlacha. Wiadomość w cieplarni. Skrzynki mogą być zamawiane wraz z ziemią i kwiatami. Kto zamawia skrzynki gdzieindziej winien dostosować ich wymiary i kolor do wzoru ustalonego przez Spółdzielnię.

Skrzynki wzorowe zostały założone w sklepie „Gospody“ w VII kolonji.

● Dbajmy o posadzki.

Lokatorzy, w których mieszkaniach znajdują się posadzki dębowe proszeni są o staranne ich konserwowanie. Posadzkę dębową można zmywać jedynie benzyną, poczem należy ją natrzeć pastą. Posadzek twardej nie należy myć wodą, bo wówczas czernieją, wzdymają się i pęcznieją.

● Dzieciom wstęp do pralni niedozwolony.

Ze względu na bezpieczeństwo i higienę wstęp do pralni jest dzieciom wzbroniony. Rodzice proszeni są o przestrzeganie tego zakazu i nieposyłanie dzieci do pralni.

● Regulamin korzystania z kąpieliska W. S. M.

§ 1.

Z kąpieliska mogą korzystać:

- a) członkowie Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i mieszkańcy Osiedla W. S. M. na Żoliborzu.
- b) pracownicy instytucyj, które zawarły odpowiednie umowy z W. S. M. (Monopole: Tytoniowy i Spirytusowy, Tramwaje Miejskie, Gazownia, Wytwórnia Sprawdzianów i t. p.),
- c) osoby obce.

§ 2.

Kąpielisko jest czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i świąt, rano od 10-ej do 12-ej, po południu we wtorki i środy od godz. 15-ej do 18-ej, we czwartki, piątki i soboty od godz. 15ej do 20-ej.

§ 3.

- Oplaty: a) dla członków Spółdzielni i ich rodzin wanna — 80 groszy, natrysk 30 i 50 groszy,
 b) dla innych osób: wanna — 1.20, natrysk — 50 i 70 groszy,
 c) bilety służbowe, fabryczne oraz zniżkowe należy przedstawić w kasie pralni do wymiany.

§ 4.

Przepisy porządkowe:

- a) utrzymanie porządku w kąpielisku, sprzątanie, mycie wanien, oczyszczanie klatek schodowych należy do kąpielowej,
 b) kąpielowa po przyjęciu biletu wpuszcza do kabin wanny lub natrysku. Po opuszczeniu kabiny przez osobę kąpiącą się kąpielowa obowiązana jest umyć wannę i sprzątnąćabinę,
 c) korzystający z kąpeli otrzymuje wannę umytą, kabinę wanny bądź natrysku uprzątniętą i obowiązany jest w takim samym stanie zajęte pomieszczenie opuścić. Umycie wanny po kąpeli należy do kąpielowej,
 d) samowolne zajmowanie kabin jest niedopuszczalne,
 e) żadnych datków personelowi kąpieliska dawać nie należy.

§ 5.

- a) z wanny lub natrysku korzystać może tylko osoba, posiadająca bilet,
 b) osoby chore mogą się kąpać w towarzystwie osób, z którymi przychodzą pod warunkiem, że osoba towarzysząca z kąpeli korzystać nie będzie,
 c) dzieci mogą odbywać kąpiel w towarzystwie osób starszych z zachowaniem warunku podanego w punkcie poprzednim,
 d) dzieci szkolne kąpią się pod opieką wychowawców.

§ 6.

- a) osoba kąpiąca się nie może zmieniać wody, za zmianę wody należy uiścić dodatkową opłatę,
 b) czas trwania kąpeli w wannie 45 minut, w natrysku — 20 minut przy opłacie niższej (30 i 50 gr.) i 30 minut przy opłacie wyższej (50 i 70 gr.). Przekroczenie tego czasu powoduje podwójną opłatę.

§ 7.

Napełnianie wanny winno się odbywać przez otwarcie kranu z wodą zimną i dopiero po napełnieniu wanny przynajmniej na 10 cm. należy otworzyć kran z wodą gorącą, regulując następnie temperaturę wody stosownie do życzenia. Wanna nie może być napełniona więcej niż do poziomu 10 cm. poniżej górnego przelewu.

Potrzebną temperaturę wody w natrysku osiąga się przez przesuwanie kranu regulacyjnego, przyczem temperaturę wody wskazuje termometr.

§ 8.

Ręczniki i mydło można uzyskać po uiszczeniu odpowiedniej opłaty w kasie pralni (ręcznik 20 groszy, mydło 10 groszy).

§ 9.

Za rzeczy pozostawione w kabinach personel kąpieliska nie odpowiada. Rzeczy wartościowe można pozostawiać u kasjerki za pokwitowaniem i otrzymywać je przy opuszczaniu kąpieliska.

§ 10.

Za przekroczenie regulaminu kąpieliska, kąpiący się mogą być pozbawieni prawa korzystania z kąpieliska, lub też skierowani na Komisję Dyscyplinarną.

Stow. „Szklane Domy“

● **Godziny urzędowania w „Szklanych Domach“.**

W miesiącu lipcu i sierpniu biuro Stowarzyszenia jest czynne codziennie w godzinach popołudniowych od godziny 17 do 19, zaś zrana od godziny 10 do 13 jedynie w środy i soboty. Skarbnik St-nia T. Michalski przyjmować będzie interesantów w tym czasie w poniedziałki i środy od godz. 17 i pół do 19.

Przewodnicząca Komisji Pracy ob. M. Waczkowska dyżuruje w poniedziałki, środy i piątki 17.30 — 18.30.

● **Zakaz gry w karty w lokalach St-nia.**

Zarząd „Szklanych Domów“ na posiedzeniu w dn. 26 czerwca r. b. na mocy decyzji Walnego Zebrania z dnia 21 czerwca r. b. zakazał z dniem 27 czerwca r. b. w Klubie Gier Umysłowych gier w karty.

● **Sprawy pożyczkowe.**

Zarząd Stowarzyszenia zwraca uwagę na nieregularne wpłacanie rat na spłatę pożyczek. Nieregularne wpłacanie rat lub uchylanie się od wpłat bez porozumienia się ze skarbnikiem Stowarzyszenia pociągać będzie za sobą wstrzymanie opieszalym członkom wszelkich ulg tak z Funduszu Doraźnej Pomocy, jak i Funduszu Zapomogowego.

Znajdujący się w ciężkiej sytuacji materialnej, którzy chwilowo nie mogą spłacać pożyczek winni niezwłocznie zgłosić się do biura „Szklanych Domów“, celem uniknięcia nieporozumień.

● **Przeciw niesumienności.**

Komisja Doraźnej Pomocy stwierdziła wypadki miesięsłego podawania przez niektórych mieszkańców danych o wysokości zarobków. Komisja przypomina, że podawanie fałszywych informacji pociągnie za sobą pozbawienie niesumiennych członków prawa do ulg.

Równocześnie komisja postanowiła ogłosić w „Życiu W. S. M.“ że ob. W. Skubiński za ukrycie części zarobku został na przeciąg trzech miesięcy pozbawiony pożyczki z Funduszu Doraźnej Pomocy.

● **Sprawa Klubu Kobiet.**

Dnia 4 lipca odbyło się Walne Zebranie Klubu Kobiet przy udziale 38 członkiń, które stwierdziło jednomyślnie, że Klub nie miał zamiaru występować przeciw stosowaniu art. 3 Statutu. Wobec tego działalność Klubu została wznowiona. Wybór nowych władz Klubu odbędzie się w terminie jesiennym.

● **Koło Turystyczne W. S. M.**

Zapisujcie się do Koła Turystycznego W. S. M. Sekretariat Koła czynny jest w piątki od godz. 20 do 21 w lokalu „Szklanych Domów“ — parter na lewo. Udziela informacji w sprawie wycieczek, wypożycza mapy, przewodniki i t. p.

Walne Zebranie członków Koła odbędzie się w piątek 27 lipca o godz. 20-ej w lokalu Koła.

Egzaminy wioślarskie można składać we wtorki od godz. 18 do godz. 20 w Wojskowym Klubie Sportowym „Żoliborz“. Opłata za egzamin wynosi zł. 1.50. Należy

ze sobą przynieść 2 fotografie. Po złożeniu egzaminu członkowie otrzymują legitymacje, uprawniające do jazdy na Wiśle. Informacje u tow. K. Olszewskiego w biurze W. S. M.

Legitymacje dla członków Sekcji Wodnej dające prawo wstępu na przystań „Promienia“ możność przechowywania kajaku i korzystania z szopy Koła Turystycznego, wydaje Sekretarjat Koła po uiszczeniu opłaty sezonowej w wysokości 5 złotych. Zgłaszać się w tej sprawie można również do tow. J. Bobeszki (R. T. P. D.).

Wycieczkę kajakową na Jeziora Augustowskie w sierpniu b. r. organizuje ob. M. Zdanowska. Informacje w Sekretarjacie Koła i u inicjatorce.

Oddz. R. T. P. D. na Żoliborzu

● Zapisy na półkolonje.

Opłaty za półkolonje R. T. P. D. są pobierane w zależności od zarobków miesięcznych na osobę według następującej tabeli:

Przy zarobkach miesięcznych na osobę.	Opłata miesięczna za dziecko:
ponad zł. 150	30 zł.
powyżej 100 do 150 zł.	25 „
„ 80 do 100 „	20 „
„ 60 do 80 „	15 „
„ 40 do 60 „	10 „
„ do 40 „	5 „
bezrobotni	0 „

Informacyj szczególowych udziela i zapisy przyjmuje kancelarja R. T. P. D. we wtorki i piątki od godz. 9-ej do 11 i od 17 — 19 w I kol. W. S. M. m., 84.

● Zapisy do gimnazjum trwają nadal.

Opłata za I-szą klasę wynosi 220 zł. rocznie. Przewiduje się stosowanie ulg.

Gospoda Spółdzielcza

● Dostawy do mieszkań.

„Gospoda Spółdzielcza“ prowadzi dostawę żywności do mieszkań li tylko ku wygodzie odbiorców. Akcja ta bowiem może rentować się tylko przy dużej ilości odbiorców. Ilość ta dochodziła już do pewnego poziomu w okresie letnim jednak znowu spadła. Wpłynęły na to wyjazdy wakacyjne.

Wolno chyba w takich warunkach wymagać od odbiorców, aby swą niepunktualnością w regulowaniu należności nie narażali „Gospody“ na dodatkowe straty.

„Gospoda“ nie może sobie pozwolić na utrzymywanie specjalnego inkasenta należności za dostawy i dlatego prosi odbiorców aby zechcieli następnego dnia po otrzymaniu rachunku wpłacać należność na r-k „Gospody“ w oddziale Żoliborskim Banku „Społem“ lub na konto czekowe w P. K. O. Nr. 2190.

Koło Czynnych Kooperatystek

● Pierwsza Pralnia Spółdzielcza.

Pralnia prowadzona dotychczas przez Koło Czynnych Kooperatystek została z dniem 1 lipca przejęta przez nowozałożoną spółdzielnię p. n. „Pierwsza Pralnia Spółdzielcza z odpowiedzialnością udziałami“.

Członkiem Spółdzielni Pralnianej może być każdy jej klient, który złoży zł. 1 tytułem wpisowego i przynajmniej zł. 3 na poczet udziału, wpłacanych choćby drobnymi ratami. Reszta udziału, wynosząca zł. 12, może być uzupełniona przez ewentualne zwroty nadebranego. Narazie obowiązywać będą ceny następujące: dla członków zł. 1.10 za 1 kg. bielizny prasowanej na wale elektrycznym (kalandrze), dla nieczłonków zł. 1.15 za 1 kg., (ze względu na konieczność płacenia podatku od obrotu z nieczłonkami). Prasowanie i czyszczenie odzieży po cenach niżej rynkowych.

Kantor pralni czynny od 8 — 13 i od 15 — 18, w soboty do 19-ej. Adres: ul. Krasińskiego 18 — przyziemie.

Pralnia została zorganizowana z inicjatywy K. C. K.

R. K. S. „Marymont“

● Wakacje w C. I. W. F. — ćwiczenia na boisku kobiecego Stadjonu Sportowego.

R. K. S. Marymont zawiadamia, że, wobec ferji letnich w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego, treningi sekcji lekkoatletycznej i gier sportowych na boiskach C. I. W. F. musiały być przerwane.

Chcąc jednak dać możność niewyjeżdżającym z Warszawy dalszego odbywania systematycznych ćwiczeń, R. K. S. Marymont przeniósł te ćwiczenia z boisku C. I. W. F. na boisko Kobiecego Stadjonu Sportowego (ul. Potocka), gdzie odbywają się one w tych samych dniach i godzinach, t. j. w ródy i piątki od 17.30 do zmroku.

Treningi sekcji piłki nożnej również nie ulegną żadnej przerwie i prowadzone będą w dalszym ciągu we wtorki i czwartki na boisku Kobiecego Stadjonu Sport.

BIELIŹNIARKA

przyjmuje do szycia bieliznę: damską, męską (na miarę), dziecinną, pościelową, szlafroki, pyjamy, oraz wszelkie roboty na maszynę okrętkową. VIII kolonja, (Marymoncka 1c) 6 klatka schod. mieszk. 140.

LEKARZ - DENTYSTA

I. JURZDYCKA

I kolonja W. S. M., IV klatka schodowa.

Godziny przyjęć: 10—13 i 16—19
parter, m. 30.

Redaktor: ST. TOŁWIŃSKI, WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ, UL. ANDRZEJA TOWIAŃSKIEGO 7

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, WARSZAWA, UL. KRASIŃSKIEGO 16.

Odbito w drukarni „Robotnik“, Warecka 7.